

I. ROZPRAWY

JANUSZ JUSTYŃSKI (Toruń)

Monarchizm i republikanizm w myśli politycznej Marka Tulliusza Cicerona

I. Ogólne rozważania Cicerona na tematy ustrojowe. II. Naczelnik państwa.
III. Wnioski.

I

Jednoznaczna ocena ustrojowych koncepcji Arpinaty nastroczała od dawna wiele trudności i, jak się wydaje, do chwili obecnej brak wyczerpującego opracowania tego problemu. Trudność wynika przede wszystkim ze znacznych luk w materiale źródłowym, który stanowi podstawę oceny oraz z konieczności uwzględniania dwu różnych, chociaż praktycznie pomyślanych kierunków działalności Cicerona: z wynikającego z zainteresowań naukowych Arpinaty dążenia do przyswojenia społeczeństwu rzymskiemu greckich ujęć zagadnienia państwa i prawa, jak również z immanentnego związku tej jego działalności z realizowanymi zadaniami politycznymi¹. Właśnie rozgraniczenie tych warstw nie jest bynajmniej łatwe, dlatego też przed badaczem ustrojowych koncepcji Cicerona staje zawsze zadanie oddzielenia tych partii jego rozważań, które mają wyłącznie teoretyczny walor, od tych, które wyraźnie łączyły się z jego działalnością praktyczną, a tym samym stanowiły wyraz jego własnych przekonań². Wśród wypowiedzi Cicerona odzwierciedlających

¹ O dążeniu do popularyzacji filozofii greckiej zob. Ad Qu. fr. 2. 12. 1.; Ad Att. 4. 16. 2-3.; Ad Qu. fr. 3. 5. 1.; Ad Att. 13. 32. 2.; 13. 12. 4.; 13. 16. 1. O popularyzacji filozofii greckiej jako formie służenia społeczeństwu pisze Ciceron szeroko w dziale *De divinatione* 2. 1-2.: „Kiedy zadawałem sobie pytanie oraz wiele i długo zastanawiałem się, czym mógłbym najskuteczniej przysłużyć się Rzeczypospolitej, czym mógłbym nieustannie ją wspomagać, nie przychodziło mi na myśl nic ważniejszego, jak wskazanie swym współobywatelom drogi do rzetelnej nauki”. Dalej zaś pisze o swoich staraniach, by „nie pozostawić żadnej części filozofii, której bym nie wyłożył w języku łacińskim i nie udostępnił dla wszystkich”. O recepcji greckich ujęć politycznych w dziełach Cicerona zob. również A. Ehrhardt. *Politische Matphysik von Solon bis Augustin*, Tübingen 1959, s. 261-262; M. B. Foster, *Masters of Political Thought*, London 1959, s. 180-181.

² Trudność tę sygnalizuje N. A. Maszkin, *Principat Augusta*, Moskwa - Leningrad 1949, s. 47. Na wyłącznie teoretyczny walor niektórych rozważań zawartych

jego własne przekonania znajdujemy z kolei programy polityczne o ogólniejszym znaczeniu, jak również praktyczne recepty, których zadanie sprowadzało się do rozwiązania konkretnego zagadnienia aktualnego w danym momencie³: Nic przeto dziwnego, że właściwe odczytanie pism politycznych Cyserona przysparza wiele rozlicznych trudności. Szczególnie dużo wątpliwości powstaje na tle interpretacji zawartych w dziele *De re publica* rozważań o roli naczelnika państwa i odniesienia tych rozważań do konkretnych postaci rzymskiego życia politycznego.

W dziele tym, poświęconym zagadnieniom państwa, rozróżnia Cyseron trzy proste formy ustrojowe: monarchię (*regnum*), gdy władza znajduje się w ręku jednostki, arystokrację (*civitas optimatum*), gdy spoczywa ona w rękach grupy ludzi wybranych oraz demokrację (*civitas popularis*), gdy władza państwowa spoczywa w ręku ludu⁴. Analiza zalet i wad tych form ustrojowych⁵ ma jednak jedynie teoretyczne znaczenie, gdyż w dalszej części swych wywodów Cyseron *expressis verbis* opowiada się za formą mieszaną (*forma permixta*), która łączy w sobie elementy monarchii, arystokracji i demokracji⁶. Wyborem tej formy ustrojowej nawiązuje Cyseron do ustroju przodków, który przetrwał do jego czasów w postaci zniekształconej i bardziej podatnej na różne zaburzenia⁷. Ustrój mieszany zapewniał społeczeństwu rzymskiemu przede wszystkim stabilizację, eliminował bowiem groźbę przewrotów, wojen domowych i jedynowładczych uzurpacji: „Brak tam bowiem przyczyny przewrotów, skoro każdy jest mocno ustanowiony na swoim miejscu i nie ma pod sobą przepaści, do której mógłby być zepchnięty albo wpaść sam”⁸.

w dziele *De re publica* wskazuje również F. de Martino, *Storia della costituzione Romana*, Napoli 1966, t. 3, s. 163; H. Becker i H. E. Barnes, *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*, cz. I, Warszawa 1964, s. 287 wskazują na neutralną postawę Cyserona wobec „kilku odmiennych stanowisk”. Trafnie charakteryzuje postawę badawczą Cyserona J. Szczepański, *Wstęp do „Wyboru pism filozoficznych Cyserona”*, Lwów - Warszawa 1931, s. XXVIII - XXIX pisząc: „Przyjął on stanowisko eklektyczne wobec filozofii, nadające się wybornie do popularnego filozofowania. W ślad za tym zestawia twierdzenia różnych filozofów, szkół filozoficznych, waży je, rozstrząsa, przychyła się do zadania, które jemu jako Rzymianinowi najbardziej odpowiadało, a nieraz zadawała się samym zestawieniem bez rozstrzygnięcia kwestii”.

³ Podobnie C. Nicolet, *Les idées politiques à Rome sous la République*, Paris 1964, s. 61.

⁴ *De re publica* 1. 26. 42.

⁵ O wypaczeniu się prostych form państwa. *De re publica* 1, 28. 44. o wadach monarchii: ibidem 1. 42. 65.; 2. 23. 43.; 2. 26. 47. o zgubnych rządach tłumu: ibidem 1. 42. 65 - 44. 68.

⁶ *De re publica* 1. 45. 69.: „Moim zdaniem z trzech zasadniczych odmian ustrojowych najlepsza jest monarchia. Tę zaś przewyższa czwarta forma złożona w równych i miarkujących się nawzajem częściach z trzech głównych form państwa”.

⁷ *De re publica* 5. 1. 2.

⁸ Ibidem 1. 45. 69.; zob. także 1. 35. 54.; 1. 42. 65.; 2. 23. 41.; 2. 33. 57.; 2. 39. 65.: 3. 13. 23.

Teorię ustroju mieszanego poznał Cyceiron z prac Arystotelesa, Dikajarchosa, Polibiusza oraz Panecjusza⁹. Zwłaszcza Polibiusz idealizował strukturę państwa rzymskiego, wskazując na nią jako na wzór godny naśladowania, gdyż zawiera ona element monarchiczny w instytucji konsulów, element oligarchiczny w instytucji senatu i element demokratyczny w instytucji komicjów¹⁰. W modelu tym Cyceiron dokonuje pewnych poprawek, które szczególnie silnie ograniczają wpływy czynnika ludowego, dzięki czemu na plan pierwszy wysuwa się czynnik arystokratyczny¹¹. Trafnie więc stwierdza K. Kumaniecki, że „pochwała ustroju mieszanego jest w rzeczywistości pochwałą arystokratycznej republiki rzymskiej, przy czym »element demokratyczny« traktowany tu jest jedynie jako swojego rodzaju kłapa bezpieczeństwa”¹². Tak więc o ile analiza form prostych ma jedynie znaczenie teoretyczne i w sposób mechaniczny została zaczerpnięta przez Cyceirona ze źródeł greckich, o tyle na analizie formy mieszanej wyciśnięte zostało specyficzne, rzymskie piętno¹³. Jej konstrukcja w większej mierze wynika z obserwacji funkcjonowania mechanizmu rzymskiej republiki aniżeli z inspiracji greckich źródeł teoretycznych.

II

Do najbardziej kontrowersyjnych zagadnień poruszonych przez Cyceirona w jego dziele *De re publica* należą niewątpliwie pozycja i praktyczne wpływy naczelnika państwa. Zarysowujące się w literaturze tego zagadnienia rozbieżności wynikają w znacznej mierze z faktu, że na

⁹ O stosunku Cyceirona do literatury greckiej zob. V. Pöschl, *Römischer Staat und griechisches Staatsdenken bei Cicero*, Berlin 1936; F. de Martino: o. c., t. 3, s. 166-168; M. Pohlenz: *Antikes Führertum. Cicero de Officiis und das Lebensideal des Panaitios*, Leipzig - Berlin 1934, passim.

¹⁰ O wpływie Polibiusza na kształtowanie się ustrojowych ideałów Cyceirona mówi szerzej K. Kumaniecki, *Cyceiron i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 92-93; V. Pöschl, o. c., s. 40 i n.

¹¹ *De re publica* 2. 22. 39. Wspominając reformy Serwiusza Tuliusza pisał Cyceiron: „Podział na klasy przeprowadził w taki sposób, by zapewnić przewagę w głosowaniu nie pospólstwu, lecz bogatym, wykazując troskę o to, na co w państwie baczyć trzeba zawsze, to jest iżby największa liczba nie odgrywała najważniejszej roli”. Arystokratyzm Cyceirona wyrażał się również w jego negatywnym stosunku do równości obywateli, w twierdzeniu, że „trzeba ważyć jednostki, a nie liczyć”.

¹² K. Kumaniecki, o. c., s. 347; podobnie W. Kornatowski, *Doktryna polityczna Cyceirona jako doktryna czasów przełomowych*, „Życie i Myśl” 1965, nr 3-4, 5 i 6, cz. 3, s. 97.

¹³ R. Heinze, *Cicero's »Staat« als politische Tendenzschrift*, Hermes 69, 1924, s. 82. Podobnie M. Prélôt, *Histoire des idées politiques*, Paris 1959, s. 122-124. Powierzchownie ujmują również zagadnienie stosunku Cyceirona do form państwa H. Becker i H. E. Barnes (o. c., s. 289) pisząc: „W ślad za Polibiuszem Cyceiron wskazuje na wyższość mieszanych form rządu, ale monarchię uważa za rozwiązanie najlepsze”.

niewłaściwej płaszczyźnie ustawia się stosunek Cyserona do monarchii, co powoduje, że jego rozważania o naczelniku państwa traktuje się jako dalszy „wyłom w ustroju republikańskim na rzecz monarchii”¹⁴ oraz wyraz „wzmoczenia się idei monarchicznej w hellenistycznej epoce”¹⁵. E. Meyer dochodzi do podobnego wniosku, lecz stwierdza ponadto, że praca Cyserona stanowi ideologiczne uzasadnienie nadzwyczajnej pozycji Pompejusza¹⁶: Podobny pogląd wypowiadają R. Reitzenstein i E. Ciaceri¹⁷. Pojawiły się również prace, w których próbowano łączyć cyserońskie rozważania o naczelniku państwa z osobą samego Cyserona¹⁸ bądź też historyczną postacią Scypiona Emilianusa¹⁹. Wydaje się jednak, że słuszniejszy kierunek nadali swym rozważaniom ci badacze, którzy podjęli próbę określenia istoty naczelnika państwa i jego funkcji w systemie republikańskich magistratur. Uczynił tak wybitny badacz francuski A. Magdelain, wykazując że rozważania Cyserona odnośnie naczelnika państwa, zawarte w jego dziele *De re publica*, nie mogą być łączone z konkretnymi postaciami rzymskiego życia politycznego, lecz z ogólną teorią Cyserona dotyczącą najlepszego obywatela²⁰. Podobnie ustosunkował się do rozważań Cyserona S. L. Utchenko, stwierdzając, że naczelnik państwa z *De re publica* wzorowany jest na dalekich od monarchicznych skłonności postaciach P. Lentulusa, T. Grak-

¹⁴ K. Morawski, *Marek Tulliusz Cicero, życie i dzieła*, Kraków 1911, s. 180.

¹⁵ Ibidem, s. 181; podobnie A. Ehrhardt, o.c., t. 1, s. 265 i J. Lande, *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959, s. 492.

¹⁶ E. Meyer, *Caesars Monarchie und Prinzipat des Pompeius*, Stuttgart 1922, s. 176 i n. Meyer opiera swój sąd na liście Cyserona Ad Att. 8. 11. 2., przeoczył jednak fakt, że cytowane tam uwagi mają na celu podkreślenie nieudolności Pompejusza w aktualnej sytuacji. Czytamy tam: „Hoc Gnaeus noster cum antea numquam tum in hec causa minime cogitavit”. Podobnie do rozważań Meyera ustosunkowuje się F. de Martino, o.c., t. 3, s. 167.

¹⁷ R. Reitzenstein, *Die Idee des Principats bei Cicero und August*, Gött. Nachricht., 1917, Phil.-hist. Klasse, s. 399 i n. s. 436 i n. wypowiada pogląd, że Cyseron broni w swym dziele tej postaci monarchii, która oparta była na silnej władzy Pompejusza jako pierwszego obywatela — princepsa. W ten sposób Cyseron miałby stać się ideologiem pryncypatu Augusta. Heinze, *Vom Geist des Römertums*, Darmstadt 1960, s. 142 i n. trafnie wywodzi, że Cyseron nie mówi o konkretnym princepsie, lecz o idealnym obywatelu, nie konieczne myśląc o kimś spośród współczesnych. Zgodny z tezami Reitzensteina pogląd wypowiada E. Ciaceri, *Cicerone i e suoi tempi*, t. 2, Milano 1926 - 1930, t. 2, s. 179.

¹⁸ R. Wipper, *Oczerki istorii rimskoj imperii*, Moskwa 1923, s. 275. Ku poglądowi temu zdaje się skłaniać L. R. Taylor, *Party Politics in the Age of Caesar*, Bergeley and Los Angeles 1966, s. 153, gdy pisze: „Probably Cicero thought that he himself among others might measure up to the ideal”. Także F. de Martino, o.c., t. 3, s. 167 skłonny jest uznać, że przynajmniej w pewnych momentach swego życia Cyseron myślał o sobie jako kandydacie na naczelnika.

¹⁹ E. J. Jones, *Ciceros accuracy of charaterization on in his dialogus*, Journ. of Am. Phil., 1939, s. 307 - 325.

²⁰ A. Magdelain, *Auctoritas Principis*, Paris 1947, s. 7, 35. Podobnie do zagadnienia tego podchodzi R. Heinze, o.c., s. 142.

cha — ojca, Kwintusa Metellusa, Scypiona Młodszeo i innych polityków²¹. Jak sądzi Utczenko, jest to wystarczający powód, by odrzucić wszelkie sugestie o monarchicznych skłonnościach Cyserona. Analogiczne stanowisko zajmuje N. A. Maszkin, z tym, że słusnie wskazuje on na konieczność szerszego niż dotychczas, wykorzystywania korespondencji Cyserona²².

Przeciw stanowisku tych uczonych, którzy skłonni są dopatrywać się w dziele Cyserona pewnych skłonności do aprobaty władzy monarchicznej przemawiają co najmniej trzy źródła, które wzajemnie się uzupełniają: interpretacja logiczna tekstu, terminologia, której używa Cyseron, oraz obfita korespondencja, która odsłania jego zapatrywania. Pierwszy argument wydaje się uzasadniony specyficzną konstrukcją pracy Cyserona, w której rozważania o ustroju monarchicznym są wyraźnie oddzielone od rozważań o naczelniku państwa i tworzą zwartą całość, stanowiąc element szerszej analizy teoretycznej²³. Układ ten podkreślony został jeszcze przez zastosowanie odpowiedniej terminologii; w rozważaniach poświęconych monarchii posługuje się Arpinata terminami *regnum* i *rex*, natomiast w księdze V, w której konstruuje obraz naczelnika państwa posługuje się terminami: *rector rei publicae*, *moderator*, *gubernator*, *conservator*, *administrans rem publicam*, *princeps civitatis*, a więc terminami, które znane były w republikańskiej praktyce²⁴. Wprowadzenie tych pojęć nie pociąga za sobą poważniejszych zmian w strukturze państwa, zaś analiza uprawnień i obowiązków owego męża stanu oraz pewne uwagi zaczerpnięte z korespondencji przemawiają za tym, że miał to być odnowiciel, bądź też reformator zdegenerowanej republiki rzymskiej²⁵. Zanim jednak przejdziemy do bardzo istotnych uwag zawartych w korespondencji Cyserona, zajmijmy się przez chwilę wymogami, które stawia on owemu naczelnikowi państwa.

²¹ S. L. Utczenko, *Idejno-politiceskaja borba w Rimie nakanunie padienia respubliki*, Izwestija Akademii Nauk SSSR, Institut Istorii, Moskwa 1949, nr 2, s. 181 i n.

²² N. A. Maszkin, o.c. s. 49.

²³ Jeśli jednak oddzielimy choćby na chwilę rozważania o naczelniku państwa od cyserońskiej analizy form ustrojowych, a zwłaszcza analizy jego rozważań poświęconych monarchii, stosując przy tym przede wszystkim interpretację gramatyczną, to trudno do uniknięcia stanie się wniosek, że „widać tu jak gdyby rozdwojenie wewnętrzne doktryny Cyserona o formach państwa, będące może przejawem jakiegoś niezdecydowania i wahań” (W. Kórnatowski, o.c., cz. 2, s. 94–95). To zaś z kolei mogłoby prowadzić do stwierdzenia, że monarchia w rozważaniach Cyserona stanowi kompromis z rzeczywistością, w której tendencje jedynowładcze coraz silniej się rozwijały. Wydaje się jednak, że nie monarchia, ale ustrój o strukturze republikańskiej z wyraźniej podkreśloną władzą jednostki (*princeps*), odzwierciedla najdalej granice ugodowości politycznej Cyserona.

²⁴ Pricepsami lub rektorami nazywa Cyseron zarówno Scypiona Młodszeo, jak i Scypiona Nazykę: *De re publica* 1. 3. 6.; 6. 8. 8.

²⁵ L. R. Taylor, o.c., s. 153.

Nie jest zapewne dziełem przypadku, że znaczna większość zachowanych fragmentów zajmuje się stroną etyczną działalności naczelnika państwa²⁶; ujęcie takie wyraźnie koresponduje bowiem z tym punktem programu politycznego Arpinaty, który stanowi, że warunkiem sine qua non sanacji rzymskiej republiki jest odnowa moralna rządzącej arystokracji. Dlatego również naczelnikowi państwa stawia bardzo wysokie wymagania. Tak więc „ten, kto rozkazuje drugim, sam nie jest sługą żadnej namiętności, a gdy do czegoś sposobi i nawołuje obywateli, wszystko to ma już w sobie; nie nadaje też ludowi praw, którym by sam nie był posłuszny, lecz przyświeca obywatelom własnym życiem, postępując niby wcielenie prawa”²⁷.

Naczelnik państwa powinien zabiegać przede wszystkim o umocnienie sprawiedliwości, gdyż jest ona „królową wszystkich cnót”²⁸. Sprawiedliwość zaś wymaga, by zwierzchnicy państw starali się o utrzymanie wszystkich obywateli w granicach nakreślonych przez prawo uprawnień, „by wyróżniali nagrodami i zaszczytami ludzi dobrych, a karali i poskramiali złych — każdego wedle jego zasług lub przewinień”²⁹. Analogicznie do wymogów stawianych wzorowemu namiestnikowi prowincji³⁰, żąda Ciceron, aby naczelnicy państw odznaczać się uprzejmością i byli przystępni dla wszystkich, gdyż te cechy są nader przyjemną oznaką skromności³¹. Z drugiej zaś strony wymaga, by wszyscy obywatele okazywali zwierzchnikom szacunek i umacniali jego sławę³².

Naczelnikowi państwa stawia Ciceron również bardzo poważne wymagania intelektualne. Powołuje się w tym zakresie na autorytet Platona, który wskazywał, że państwa wówczas będą szczęśliwe, kiedy na ich czele staną mądrzy i świadomi swych zadań rządcy³³. Postulat ten stanowi jednocześnie jedną z pierwszych prób przeniesienia na grunt rzymski platońskiego ideału panującego filozofa³⁴.

Wysoko rozwinięte przymioty etyczne i intelektualne mają dopomóc naczelnikowi państwa w realizacji zasadniczego zadania, którym jest szczęście wszystkich obywateli, trwałość i potęga państwa³⁵. Jak bo-

²⁶ *De re publica* 1. 34. 52.; 2. 40. 42 - 67. 69.; 5. 7. 9.; *De virtutibus* 14. 14 - 24.; 6. 24 - 29.; 9. 12.

²⁷ *De re publica* 1. 34. 52.; zob. również 2. 40. 42 - 47. 69.

²⁸ *De virtutibus*, Antoni de la Sale 9 - 12.; zob. również M. Pohlenz, o.c. s. 108.

²⁹ *De virtutibus*, Antoni de la Sele 6. 24 - 29.

³⁰ *Ad Qu. fr.* 1. 1.; 1. 2.; zagadnienie to wymaga odrębnego studium opartego przede wszystkim o materiał epistolograficzny.

³¹ *De virtutibus*, Antoni de la Sale, 14. 14 - 24.

³² *De re publica* 5. 7. 9.

³³ Analogiczne wymagania stawia Ciceron wzorowemu namiestnikowi prowincji. zob. *Ad Qu. fr.* 1. 1. 10 (29).

³⁴ K. Morawski, o.c., s. 292.

³⁵ Znaczenie ideałów etycznych w konstrukcjach teoretycznych Cicerona podkreśla szczególnie mocno W. Kornatowski, o.c., cz. 1, s. 160 pisząc: „W trud-

wiem „celem sternika jest pomyślne odbycie podróży morskiej, celem lekarza uzdrowienie chorego, celem wodza zwycięstwo, tak celem człowieka kierującego państwem jest szczęśliwe życie obywateli, które można zapewnić wtedy, kiedy państwo owo będzie niezachwiane w potęgę, zasobne we wszelkiego rodzaju bogactwa, wielkie w swej chwale i czci-godne w cnocie”³⁶.

Ważnym zadaniem naczelnika państwa jest troska o utrzymanie pokoju, gdyż podczas wojen państwa doznają największych klęsk. Gdy jednak wszczęcie wojny jest niezbędne należy to uczynić w ten sposób, by wszyscy wiedzieli, że nie chodzi o nic innego, jak tylko o zapewnienie pokoju³⁷.

Przezorność naczelnika państwa winna przejawiać się również w trosce o zapewnienie krajowi żywności, w dążeniu do rozwoju handlu, który wymaga zapewnienia bezpiecznego przywozu i wywozu towarów³⁸. Nakaz szczególniejszej troski o dobre zaopatrzenie państwa w żywność wynika z obserwacji stosunków rzymskich, które obfitowały w liczne i groźne wystąpienia głodnego tłumu niewolników i proletariuszy³⁹.

Wskazywaliśmy już na arystokratyzm Cyncerona i na przejawy tej jego podstawy w koncepcji społeczno-politycznej. Ta zasadnicza cecha koncepcji Arpinaty wywarła również wpływ na jego rozważania odnośnie obowiązków naczelnika państwa. Nakłada mianowicie na naczelnika państwa fundamentalny obowiązek ochrony własności prywatnej i zwalczania wszelkich projektów zmierzających do uszczuplenia majątków prywatnych, gdyż, jak pisze, „państwa i społeczeństwa zostały utworzone głównie po to, by każdy mógł zachować swoją własność”⁴⁰. Jest to jednocześnie przywódca republikański, wybierany przez lud, nie może więc postępować w sposób tyrański, gdyż „jeśli lud sam wybiera sobie urzędnika lub zwierzchnika, to nikt nie będzie z tego powodu utrzymywał, iż lud chętnie wybiera takiego zwierzchnika, który go bezprawnie uciska i nęka, chyba że tyran ujarzmi lud siłą”⁴¹. Naczelnik państwa nie może być więc uzurpatorem, tytuł prawny do sprawowania tej funkcji tkwi bowiem w wyborze dokonywanym przez lud, a jest to jeden z zasadniczych elementów republikańskiej struktury państwa⁴².

nym okresie swojej walki wznosił się często na wysokie szczyty moralne, doceniając znaczenie czynników etycznych w układzie stosunków społecznych i gospodarczych, mierząc sprawdzianami etycznymi poczynania i plany polityczne. Podobnie ujmując stosunek Cyncerona do podstawowych kwestii społecznych T. Sinko, *Od filantropii do humanitaryzmu i humanizmu*, Warszawa 1960, s. 23 - 42.

³⁶ *De re publica* 5. 6. 8.

³⁷ *Ibidem* 3. 23. 34 - 35.

³⁸ *De virtutibus*, Antoni de la Sale 24. 24 - 26; 26. 15 - 28.

³⁹ W. Kornatowski, o.c., cz. 2, s. 88.

⁴⁰ *De officiis* 2. 21. 73.

⁴¹ *De virtutibus*, Antoni de la Sale 22. 7 - 24.

⁴² Wprawdzie w dziele *De re publica* 2. 46. znajdujemy tekst: „Chociaż był tylko

Ogół zaleceń kierowanych przez Cicerona pod adresem naczelnika państwa, miał służyć przede wszystkim reformie państwa, głównie zaś oczyszczeniu jego życia politycznego z różnych nawarstwień, które narosły w toku ustawicznych walk. Przez praktyczną realizację cycerońskich zaleceń oraz przez ustawiczną troskę o zgodę wszystkich „dobrych” *concordia omnium bonorum*, naczelnik ten miał przywrócić stan idealnej równowagi, który, zdaniem Cicerona, był najbardziej charakterystyczną cechą rządzącego przez przodków państwa⁴³.

Zagadnienie dominanty republikańskich, bądź też monarchicznych pierwiastków w pismach politycznych Cicerona pozostaje dotychczas otwarte. Nie widzimy jednak uzasadnionej potrzeby ograniczania się do prac teoretycznych Cicerona, tym bardziej, że zachowała się bogata spuścizna epistolograficzna. Jeśli zaś na listy Cicerona popatrzymy od strony ich stosunku do nowych tendencji ustrojowych, to zauważymy, że Ciceron rozwija w nich dwa wątki: jeden, w którym zdecydowanie przeciwstawia się jednowładczym zakusom Pompejusza i Cezara, drugi zaś w którym usiłuje wykorzystać ich potęgę militarną i ogromny wpływ na życie polityczne dla sprawy odrodzenia republiki⁴⁴. Na tle tych rozważań zarysowuje się paralela między jedynowładztwem a monarchią oraz między rozważaniami o naczelniku państwa a tymi fragmentami korespondencji Arpinaty, w których stara się zjednać Pompejusza bądź też Cezara dla sprawy odbudowy republiki rzymskiej.

Wrogi stosunek Cicerona do władzy jednostki zarysowuje się już w okresie pierwszego triumwiratu. Ten nowy, spreczny z republikańskimi ideałami twór polityczny oceniał negatywnie, odnosił również wrażenie, że całe społeczeństwo podziela jego opinię, że, jak pisze, *nec iam*

osobą prywatną, wzięł na siebie całokształt spraw państwowych”, co może sugerować, że w pewnych wypadkach Ciceron gotów był zaaprobować przejęcie władzy w państwie przez jednostkę, nie można jednak zapominać, że wypowiedź ta dotyczy Lucjusza Brutusa, który skłonił Rzymian do detronizacji Tarkwiniusza (zwanego Pysznym), czym zapoczątkował proces republikańskich przemian. Tak więc Lucjusz Brutus czynem swym wzmacniał (a nie ograniczał) tendencję republikańskie w Rzymie.

⁴³ F. de Martino, o.c., t. 3, s. 167 - 168; W. Kornatowski, o.c., cz. 2, s. 90.

⁴⁴ W korespondencji Cicerona wyraźnie zarysowuje się jego dwuprogramowość. Początkowo był to program optymalny, który zmierzał do restauracji republiki arystokratycznej w jej tradycyjnych kształtach bez jakichkolwiek ustępstw na rzecz innych klas społecznych, później zaś program minimalny, który zmierzał do uratowania pozostałości po republikańskiej przeszłości, nawet kosztem rezygnacji z pewnych przywilejów. Dwuprogramowość tę trafnie przedstawił F. de Martino, o.c., s. 168 pisząc: „Eso era comunque un organo destinato ad assicurare la conservazione della società, il prodominio della nobiltà ed al massimo una maggiore influenza agli equites; meglio se tutto potesse attuarsi con le antiche istituzioni o, nell'ipotesi peggiore, anche modificandole e sottoponendole alla protezione del principe”. Podobnie Ch. N. Cochrane, *Chrześcijaństwo i kultura antyczna*, Warszawa 1960, s. 69 - 70.

*ipsi agri regnum vestrum ferre possunt*⁴⁵. Poza tym w liście z 27 lutego 49 roku pisze do Attyka: *Tenesne igitur moderatorem illum rei publicae quo referre velimus omnia? Nam si quinto, ut opinor, in libro loquitur Scipio, «Ut enim gubernatori cursus secundus, medico salus, imperatori victoria, sic huic moderatori rei publicae beata civium vita proposita est, ut opibus firma, copiis locuples, gloria ampla, virtute honesta sit. Huius enim operis maximi inter homines atque optimi illum esse perfectorem volo». Hoc Gneus noster cum antea numquam tum in hac causa minime cogitavit. Dominatio quaestia ab utroque st, non id actum beata et honesta civitas ut esset. Nec vero ille urbem reliquit quod eam tueri non posset nec Italiam quod ea pelleretur, sed hoc a primo cogitavit, omnis terras, omnia maria movere, reges barbaros incitare, gentis feras armatis in Italiam adducere, exercitus conficere maximos. Genus illud Sullani regni iam pridem appetitur multis qui una sunt cupientibus*⁴⁶. Na rywalizację Pompejusza i Cezara o władzę patrzył Arpinata z ogromną niechęcią, gdyż odnosił wrażenie, że bez względu na osobę zwycięzcy doprowadzi ona do ostatecznego zniszczenia republiki⁴⁷. Niejednokrotnie podkreślał również, że walka o władzę niszczy nie tylko tradycyjny model życia politycznego, lecz również system przekonań etycznych oraz życie ekonomiczne kraju⁴⁸.

Niechęć Cyncerona do wszelkich postaci monarchii uwidacznia się szczególnie ostro po Idach Marcowych 44 roku. Używane przez niego terminy *rex* i *regnum* nabierają teraz wyraźnie pejoratywnego znaczenia. Swoje stanowisko zdeklarował Cynceron w stwierdzeniu, że razem z pozbyciem się króla należy zlikwidować władzę królewską: *Nam ut adhuc quidem actum est, non regno sed rege liberati videmur; interfecto enim rege regis omnis nutus tuemur*⁴⁹.

Przytoczone fragmenty w sposób wystarczający dokumentują stosunek Cyncerona do władzy królewskiej, a właściwie do aspiracji posiadania władzy królewskiej. Wskazują one również, że koncepcja naczelnika państwa jest zupełnie różna od tendencji monarchicznych czy jakichkolwiek innych tendencji jedynowładczych. Negatywna ich ocena nie może

⁴⁵ Ad Att. 2. 13. 2. Negatywna ocena jest w tym wypadku nierozdzielnie związana z terminami, którymi posługuje się Cynceron: *tiranni, reges dynastae i triumviri*, zob. Ad Att. 2. 17. 1.; 8. 1.; 9. 1.; 12. 1. 8. 2. 1.; zagadnienie terminologii w rozważaniach Cyncerona dotyczących jedynowładczych dążeń Pompejusza i Cezara omawia F. de Martino, o.c., t. 3, s. 122.

⁴⁶ Ad Att. 8. 11. 2.

⁴⁷ Ad Att. 9. 7. 1.; *Sic enim video, nec duobus his vivis nec hoc uno nos umquam rem publicam habituros* — *Mirandum enim in molum Gnaeus noster Sullani regni similitudinem concupivit*.

⁴⁸ Ad Att. 8. 11. 2.; 10. 7. 1.; *Regnandi contentio est, in qua pulsus est modestior rex et probior et integrior et is, qui nisi vincit, nomen populi Romani deleatur necesse est, sin autem puvicit, Sullano more exemploque vincet*.

⁴⁹ Ad fam. 12. 1. 1.

w świetle tych wypowiedzi ulegać najmniejszej wątpliwości⁵⁰. Aby jednak nie upraszczać sztucznie problemu, należy dodać, że równolegle z negatywną oceną wszelkich zjawisk, które wskazywały na rodzenie się tendencji monarchicznych wśród czołowych dowódców wojskowych, występuje w korespondencji Cicerona dążenie do skierowania ich potęgi na drogę restauracji republiki. Nadzieje swoje łączył on na przemian z Pompejuszem i Cezarem.

W okresie między edylatem a preturą, czyli w latach 69 - 66, Ciceron stara się zbliżyć do Pompejusza, co zaznaczył w niektórych mowach sądowych. Najwyraźniej sprecyzował swoje stanowisko w ważnej mowie politycznej *De imperio Gn. Pomp.*⁵¹, w której stanowczo opowiedział się za powierzeniem Pompejuszowi dowództwa w wojnie z Mitrydatesem, czym naraził się skrajnemu skrzydłu optymatów, które bało się ześrodkowania zbyt wielkiej władzy w ręku jednostki⁵². Jeszcze wyraźniej stanowisko Cicerona zarysowuje się w okresie następującym bezpośrednio po jego konsulacie, gdy odnosił wrażenie, że podobnie jak niegdyś ostoją republiki był związek Leliusza ze Scypionem Afrykańskim⁵³, tak teraz on sam będzie mógł złączyć się z Pompejuszem i odgrywać czołową rolę w działalności zmierzającej do sanacji republiki⁵⁴. Daje temu kilkakrotnie wyraz w listach do Attyka. W jednym z nich pisze: „Tak ściśle się z nim [Pompejuszem: J. J.] złączyłem, że każdy z nas dzięki temu w swych prywatnych i publicznych sprawach mocniej i bezpieczniej stoi”⁵⁵. W innym zaś liście wyjaśnia istotne motywy tego związku: „Położenie było takie, że gdyby powstały między nami jakie nieporozumienia, musiałyby spowodować jak największe zamieszanie w państwie. Przewidziałem więc to i zabezpieczyłem się w ten sposób, żebym nie musiał odstąpić od swych zasad; przeciwnie, aby to on zmienił się na lepsze i zaniechał choć trochę swego lekkomyślnego schlebienia pospólstwu”⁵⁶. Stwierdzeniem tym stara się Ciceron odeprzeć zarzut ugodowości, którym obarczali go przedstawiciele konserwatyw-

⁵⁰ R. Heinze, o.c., s. 73 in.; F. de Martino, o.c., t. 3, s. 167 - 168; K. Kumaniecki, s. 17.

⁵¹ *De imp. Gn. Pomp.* 19. 56; 23. 68; 24. 71; zob. również F. de Martino, o.c., t. 3, s. 133.

⁵² L. R. Taylor, o.c., s. 73; F. de Martino, o.c., t. 3, s. 132; K. Kumaniecki, o.c., s. 141 - 144.

⁵³ O związku Leliusza ze Scypionem Afrykańskim pisze Ciceron w pracy *De re publica* 1. 12. 18: Istniało — — jakby pewnego rodzaju prawo przyjaźni między nimi, zgodnie z którym w czasie służby wojskowej Leliusz czcił Afrykańczyka niby bóstwo z powodu jego nadzwyczajnej sławy wojennej, w domu zaś Scypio odwzajemniał się Leliuszowi i ze względu na jego starszy wiek okazywał mu szacunek jak ojcu”.

⁵⁴ *Ad Att.* 1. 19. 7.; 2. 1. 6.

⁵⁵ *Ad Att.* 1. 19. 7 (tłum. J. Justyński).

⁵⁶ *Ad Att.* 2. 1. 6. (tłum. G. Pianko).

nego odłamu partii senatorskiej. Podobnymi intencjami kierował się również w swych próbach nawiązania bliższej współpracy z Cyncerem ⁵⁷.

Nadzieje na utrwalenie związku z Pompejuszem rozwiązał układ w Luką zawarty między nim a Cezarem i Krassusem, ustanawiający tak zwany pierwszy triumwirat. Cyncer wyraźnie dostrzega, że układ ten godzi w istotę arystokratycznego republikanizmu i dlatego odrzuca wszelkie propozycje nawiązania bliższej współpracy z triumwirami ⁵⁸. Dopiero po kolejnym porozumieniu zawartym między triumwirami w 55 roku Cyncer zostaje zmuszony do występowania w obronie ich interesów ⁵⁹. Nigdy jednak nie zaaprobował w całej pełni nowego układu sił politycznych i, jak się z czasem okazało, wyczekiwał odpowiednich okoliczności dla realizacji swoich, chwilowo głęboko ukrytych, przekonań. W okresie tym zajmuje się pracą nad teoretycznym opracowaniem zagadnień ustrojowych, co również uważa za ważną postać służby na rzecz państwa ⁶⁰.

Dopiero pod wpływem wydarzeń wojny domowej między Pompejuszem a Cezarem rozwija się u Arpinaty myśl wykorzystania ich potęgi dla realizacji własnych zamierzeń. Początkowo „lepszą sprawę” upatrywał po stronie obozu Pompejusza ⁶¹, z czasem jednak pod wpływem sukcesów Cezara i jego łaskawości w stosunku do pokonanych przeciwników, zaczął łączyć nadzieje z jego osobą ⁶². W pewnej mierze przyczynił się do tego sam Cezar, gdyż już w pierwszym okresie wojny domowej zapraszał Cyncera do Rzymu, łudząc go, że będzie mógł prowadzić akcję mediacyjną między walczącymi stronnictwami ⁶³. Jednocześnie dawał Arpinacie do zrozumienia, że ten, pozostając przy jego boku, będzie mógł wywierać pewien wpływ na jego decyzje: *Tuo consilio, gratia, dignitate, ope omnium rerum uti possim* ⁶⁴. Wówczas to zadaje sobie Cyncer niezwykle istotne pytanie, które swoim zwyczajem ujmuje z punktu widzenia etyki w życiu politycznym: czy mianowicie człowiek uczciwy ma

⁵⁷ Ad Att. 2. 1. 6.: *Quid? si etiam Caesarem cuius nunc venti valde sunt secundi reddo meliorem, num tantum obsum rei publicae?*

⁵⁸ K. Kumaniecki, o.c., s. 17-18.

⁵⁹ Ad Qu. fr. 2. 8.; również G. Ferrero, *Wielkość i upadek Rzymu*, t. 2, Poznań, br. r. wyd., s. 57 i n.

⁶⁰ Ad fam. 9. 2. 5. O formach zaangażowania politycznego zob. w listach Cyncera do wybitnego uczonego Warrona: Ad fam. 9. 2. 5.; Ad fam. 12. 24. 2.

⁶¹ W liście Ad fam. 1. 9. 2. pisze o Pompejuszu: *Princeps in re publica vir*.

⁶² O stosunku Cezara do pokonanych przeciwników: Ad fam. 9. 16. 3.: *De illo autem, quem penes est omnis potestas, nihil video quod timeam* oraz w liście Ad Att. 9. 13. 4. Clementia Cezara kontrastowała z iracundia obozu republikańskiego: Ad Att. 8. 16. 2. O clementia Cezara zob. F. de Martino, o.c., t. 3, s. 219; O. Seel, *Cicero, Wort-Staat-Welt*, Stuttgart 1953, s. 190; L. R. Taylor, o.c., s. 164 pisze: „The great stock in trade of the Caesarians was Caesar's policy of mercy, what Cicero calls his insidiosa clementia as contrasted with the iracundia of the senatorials”.

⁶³ O. Seel, o.c., s. 198-200.

⁶⁴ Ad Att. 9. 6. A.

uczestniczyć w radzie tyrana, chociażby w niej radzono o czymś pożytecznym dla państwa⁶⁵. Na pytanie to nie daje wyraźnej odpowiedzi, możemy jednak zauważyć, że coraz częściej ulega złudzeniom co do planów Cezara⁶⁶. Wyobraża sobie nawet, że Cezar przywróci republikę, która będzie odpowiadała obrazowi nakreślonemu w dziele *De re publica*⁶⁷.

Najmniejszych wątpliwości co do tych złudzeń nie pozostawia wygłoszona przezeń mowa Pro Marcello, w której wstawia się za republikańskim konsulem Marcellusem pozostającym na wygnaniu⁶⁸. Wprawdzie wskazuje się, że rola Cyclerona w tej sprawie była co najmniej dwuznaczna⁶⁹, to jednak nie ulega wątpliwości, że Cycleron szczerze wierzył, że nadchodzi nowy okres w dziejach Rzymu, „że dawna Rzeczpospolita znów wraca do życia”⁷⁰. Podkreśla zwłaszcza możliwość swobodnego wypowiadania swoich myśli⁷¹, troskę Cezara o godność Rzeczypospolitej i powagę czołowych stanów⁷². Szczególnie znamienity z punktu widzenia naszych rozważań jest fragment wystąpienia, w którym mówi: „Zamilkną kiedyś pomniki twoich zwycięstw, nie ma bowiem dzieła wykonanego ludzką ręką, którego by czas nie pochłoniął i nie strawił, ale dzieło twojej sprawiedliwości coraz jaśniejszym świecić będzie blaskiem”⁷³.

Uznając wielkość czynów wojennych Cezara, jego wyrozumiałość w stosunku do pokonanych wrogów i sprawiedliwość, szczególnie silnie akcentuje Cycleron konieczność umocnienia republiki: „Zdumienie ogarnie niewątpliwie potomnych, gdy słuchać będą i czytać o rządzonych przez ciebie prowincjach, o podbitym Renie, Oceanie, Nilu, o niezliczonych bitwach. Ale jeśli nie umocnisz Rzeczypospolitej mądrą radą i mądrymi prawami, imię twoje błakać się będzie jedynie wzdłuż i wszerz i nie znajdzie stałego oparcia”⁷⁴. W tej samej mowie kreśli przed Cezarem podstawowe zadania, nad których realizacją winien usta-

⁶⁵ Ad Att. 10. 1. 3.

⁶⁶ M. Popławski, *Polityczna publicystyka w dobie Cezara i Augusta*, Lublin 1935, s. 257.

⁶⁷ K. Kumaniecki, o.c., s. 428; W. Kornatowski, o.c., cz. 2, s. 101.

⁶⁸ Ogólną oceną wystąpienia Cyclerona z mocą Pro Marcello daje H. Wellrich: *Cicero und Caesar; zwischen Senatsheerrschaft und Gottkönigtum*, Getynga 1944; L. R. Taylor, o.c., s. 171 i n., L. Homo; *Roman political Institutions*, London 1930, s. 208 i n.

⁶⁹ K. Kumaniecki, o.c., s. 429-430 pisze, że Cycleron działał w tej sprawie inspirowany przez przedstawicieli obozu cezariańskiego, którym ze względów propagandowych zależało na skłonieniu Marcellusa do powrotu. Za interpretacją tą przemawiają listy Cyclerona do Marcellusa Ad fam. 4. 7.; 4. 8. nakłaniające go do powrotu.

⁷⁰ Ad fam. 4. 4. 3.

⁷¹ Pro Marc. 1. 1.

⁷² Pro Marc. 1. 4.

⁷³ Pro Marc. 4. 11-12.

⁷⁴ Pro Marc. 9. 29.

wicznie czuwać: „Do ciebie należy ustanowić sądy, przywrócić zaufanie, ukrócić swawolę, pomnożyć ludność, słowem wszystko, co się rozprzęgło, ująć w karby surowymi prawami”⁷⁵.

Wystąpienie Cyclerona nie pociągnęło wprawdzie za sobą spodziewanego następstwa w postaci konkretnych posunięć dyktatora, zachowało się jednak jako wymowne świadectwo pewnej aberracji poglądów Arpinaty, zbliżenia jego zapatrywań ustrojowych do aktualnej sytuacji politycznej. Mowa Cyclerona posłużyła niektórym autorom do sformułowania myśli, że jest to dokładniej niż w V księdze dzieła *De re publica* sprecyzowana ideologia pryncypatu⁷⁶. Wydaje się jednak, że sugestie te idą zbyt daleko, gdyż wprawdzie Cycleron chwilowo, pod wpływem zewnętrznych okoliczności, gotów był utożsamiać Cezara z naczelnikiem państwa, jednak kierunek nakreślonych przezeń reform różnił się zasadniczo od reform dokonanych przez późniejszych princepsów⁷⁷.

Mowa Pro Marcello stanowi wprawdzie istotne, lecz bynajmniej nie jedyne ogniwo w łańcuchu dowodów, które przemawiają za tym, że Cycleron liczył na sanację republiki przez Cezara. W liście do przyjaciela Petusa pisze on między innymi: *Qui si cupiat esse rem p., qualem fortasse et ille vult et omnes optare debemus, quid faciat tamen non habet*⁷⁸. Znajduje również usprawiedliwienie dla opieszałości Cezara tłumacząc, że ma on wolę skrepowaną różnymi zobowiązaniami wobec ludzi, którzy dopomogli mu w uzyskaniu zwycięstwa. Przed reformami powstrzymuje go również, jak się łudził Arpinata, niepewna sytuacja militarna⁷⁹.

Nadzieje na zaangażowanie się Cezara po stronie idei odbudowy struktury republikańskiej państwa wypowiada Cycleron również w liście do S. Izauricusa, gdzie pisze między innymi: *Sperare tamen videor Caesari, conlegae nostro, fore curae et esse ut habeamus aliquam rem p.*⁸⁰. Rozważania o naczelniku państwa, który by przywrócił w nim spokój, ład i republikański porządek, najściślej powiązał Cycleron z osobą Cezara w memoriale zatytułowanym po grecku Συμβουλευτικὸν czyli rozprawie *O najlepszym urządzeniu rzeczypospolitej*⁸¹. Rozprawę tę napisał Cycleron z inspiracji Attyka, który znacznie szybciej od Cyclerona dostosowywał się do zmian zachodzących w życiu politycznym Rzymu⁸². Nie była to bynajmniej praca łatwa, zapewne ze względu na różne opory wewnętrzne, toteż Cycleron zebrał pokaźną kolekcję podobnych rozpraw

⁷⁵ Pro Marc. 8. 23.

⁷⁶ Pogląd taki wypowiada między innymi L. Homo, o.c., s. 208.

⁷⁷ F. de Martino, o.c., t. 3, s. 168; N. A. Maszkin, o.c., s. 42.

⁷⁸ Ad fam. 9. 17. 2.; podobną myśl wypowiada w liście Ad fam. 13. 6.

⁷⁹ Ad fam. 9. 17. 3.; 6. 10.

⁸⁰ Ad fam. 13. 68. 2.

⁸¹ M. Popławski, o.c., s. 257; Ch. N. Cochrane, o.c., s. 69.

⁸² S. Häffner, *Die literarische Pläne Ciceros*, Coburg 1928, s. 41 - 49.

Arystotelesa i Teopompa, które napisali oni niegdyś na użytek Aleksandra Macedońskiego⁸³. W końcu jednak przemógł opór przed podjęciem tego tematu oraz trudności związane z jego opracowaniem i, jak sam zauważa, napisał wartościowe dziełko, które jego zdaniem mogło być przekazane Cezarowi⁸⁴. Chciał się jednak upewnić, czy podobnie jak on oceniają jego rozprawkę cezarianie. Po radzie z Attykiem postanowiono więc zasięgnąć rady Balbusa i Oppiusza. Píše o tym liście do Attyka: „Widzę, iż jesteś zdania, żebym posłał list do Cezara. Mnie się też tak wydaje; tym bardziej, że niema w nim nic, czego najlepszy obywatel nie mógłby powiedzieć, lecz taki, który umie zastosować się do okoliczności, zgodnie z tym co radzą wszyscy, którzy pisali o polityce. Wiesz o tym, że byliśmy tego zdania, aby przyjaciele Cezara najpierw ten list odczytali; postaraj się więc o to. Jeśli jednak nie będziesz zupełnie pewny, że im się podoba, nie trzeba go posyłać. Zauważysz, czy pochwalają, czy tylko udają. Najmniejsza wątpliwość będzie dla mnie dowodem, że go ganią”⁸⁵. Sprawę tę poruszy jeszcze w kilku kolejnych listach⁸⁶. Nie znajdujemy w nich wprawdzie bliższych informacji o treści skierowanego do Cezara memoriału, dostrzegamy jednak charakterystyczne rysy postawy Cicerona, który zachował dumę nobila i postawę obywatela, a nie podwładnego⁸⁷.

Pewne wzmianki wskazują na to, że Ciceron zachęcał Cezara do podjęcia wyprawy przeciw Partom, uważał jednak, że przedtem powinien on zająć się zorganizowaniem trwałego rządu, który by sprawował władzę w Rzymie, zwłaszcza że pozostawieni w Rzymie urzędnicy mogliby tymczasem pozmieniać wydane przez niego zarządzenia⁸⁸.

Pismo Cicerona *De re publica ordinanda* nie wzbudziło u przyjaciół Cezara zachwytu, raziła ich zapewne duma Cicerona, nie dzielali prawdopodobnie również jego projektów ustrojowych, toteż sugerowali Ciceronowi przeprowadzenie daleko idących zmian i modyfikacji. Ciceron był przygotowany na tego rodzaju ewentualność, toteż nie wykazał najmniejszego zdziwienia i po prostu zrezygnował z zamysłu publikowania swego memoriału. Uchyła się również przed napisaniem nowej wersji rozprawy o urządzeniu państwa⁸⁹.

⁸³ Ad Att. 12. 40. 2.

⁸⁴ Ad Att. 13. 26. 2.

⁸⁵ Ad Att. 12. 51. 2. (tłum. J. Justyński).

⁸⁶ O memoriale skierowanym do Cezara wspomina Ciceron w listach Ad Att. 12. 38. 5. (7 maja); 12. 40. 2. (9 maja); 13. 26. 2. (14 maja); 12. 51. 2. (20 maja); 12. 52. 2. (25 maja); 13. 1. 3. (23 maja); 13. 27. 1. (25 maja); 13. 28. 2. (26 maja); 13. 31. 3. (28 maja).

⁸⁷ Ad Att. 12. 51. 2.

⁸⁸ Ad Att. 13. 27. 2.; 13. 31. 3.

⁸⁹ Ad Att. 13. 28. 1.: *De epistula ad Caesarem, iurato mihi crede, non possum: nec me turpitudinem deterret, etsi maxime debebat. Quam enim turpis adsentatio, cum vivere ipsum turpe sit nobis.*

Tak skończyła się ostatnia zarejestrowana próba skłonienia Cezara ku republikańskiemu ideom ustrojowemu. Ponieważ jej treść nie zachowała się ani w rozprawie, którą Ciceron zapewne zniszczył, ani też w listach, które zajmują się niemal wyłącznie okolicznościami jej powstania, przeto trudno ustalić, jak dalece Ciceron zmodyfikował swoje poglądy, w jakim stopniu nagiął ideę republikańską do aktualnej sytuacji, czy próbował wykorzystać tę sytuację dla realizacji swojego tradycyjnego modelu ustrojowego. Pewne jest jednak to, że nie zrezygnował ze swoich podstawowych ideałów ustrojowych, gdyż posunięcie to musiałoby wpłynąć na zbliżenie między nim a Cezarem, do czego w ostatnim okresie panowania Cezara z pewnością nie doszło ⁹⁰.

III

Zasadnicze pytanie, które wyłania się po dokładnej analizie epistolograficznych przekazów zawierających rozważania ustrojowe, dotyczy stosunku Arpinaty do zachodzących wydarzeń i wpływu tego stosunku na jego ujęcia teoretyczne. Pytanie to stawiane było już przez wielu badaczy myśli politycznej Cicerona, aczkolwiek z reguły zwracali oni mniejszą uwagę na jego refleksje epistolograficzne. Odpowiedź na nie podzieliła badaczy na dwie zasadnicze grupy: pierwszą opowiadającą się za narastaniem tendencji monarchicznych w ostatnim okresie działalności Cicerona ⁹¹ i drugą, która skłonna jest podtrzymywać tezę, że Ciceron konsekwentnie, do końca życia stał na stanowisku ustroju republikańskiego w jego tradycyjnym kształcie, że tym samym błędne jest nadawanie jego rozważaniom o naczelniku państwa i późniejszym próbom nawiązania kontaktu z Pompejuszem oraz Cezarem piętna monarchicznego ⁹². Do postaw tych staraliśmy się ustosunkować już w toku prowadzonego wywodu, dlatego też ograniczymy się teraz do bardziej syntetycznego przedstawienia naszego stanowiska.

Jeśli ma się przed oczyma społeczną istotę teorii Cicerona, to tocząca się między uczonymi dyskusja odnośnie tego, czy cyceroński *princeps* to idealny obywatel o obliczu arystokratyczno-republikańskim, czy też prekursor pryncypatu Augusta o rysach monarchicznych, wydaje się

⁹⁰ S. Häffner, o.c., s. 43; K. Morawski, o.c., s. 257.

⁹¹ Pogląd taki przejawia się w pracach K. Morawskiego, o.c., s. 180; E. Meyera, *Caesars Monarchie und das Principat des Pompeius*, Stuttgart 1922, s. 176.

⁹² Na stanowisku takim staje R. Heinze, *Ciceros „Staat“ als politische Tendenzschrift*, s. 73 i n. *Vom Geist des Römertums*, Darmstadt 1960, s. 142; N. A. Maszkin, o.c., s. 49; O. Seel, o.c., s. 226-235; K. Kumaniecki, o.c., s. 530 i passim; F. de Martino, o. c., t. 3, s. 165-168; J. Vogt, *Ciceros Glaube an Rom*, Berlin 1935, s. 56 i n.

chyba zbędna⁹³. Naczelnik państwa pomyślany był przez Cyncerona jako organ konsolidujący republikańską strukturę, utwierdzający zdobyte przez nobilów przywileje. Pogląd na funkcje tego organu ulegał w rozważaniach Cyncerona pewnym ewolucjom, co sprawiło, że dostrzegamy w nich jak gdyby dwa programy: optymalny i minimalny. Pierwszy zakładał, że naczelnik doprowadzi do restauracji republiki w jej tradycyjnym kształcie z niewielkimi tylko koncesjami na rzecz ekwitów jako warstwy sojuszniczej, drugi natomiast, ukształtowany w okresie dyktatury Cezara, godził się na dalej idące ustępstwa, a nawet na wprowadzenie silnej władzy scentralizowanej w ręku jednostki, byleby tylko wykazywała ona należytą troskę o instytucje republikańskie i godność stanów⁹⁴.

Za tezę o wprowadzeniu przez Cyncerona do republikańskiej struktury państwa naczelnika państwa, jako podmiotu konsolidującego jego działalność przemawiają przede wszystkim liczne wzmianki w korespondencji Cyncerona, w których bez osłonek wyraża on swoje nadzieje na to, że naczelnik ów przywróci w państwie rzymskim republikę; dalej listy i rozprawy, w których stara się skłonić Cezara do podjęcia tego zadania oraz mowa pro Marcello, w której przekonuje dyktatora o ogromnym znaczeniu działalności zmierzającej do restauracji republiki.

Tak więc, mimo wyraźnych luk w księdze V *De re publica*, podstawa źródłowa nie jest w tym wypadku uboga, tym bardziej, że znajdujemy w niej zarówno rozważania teoretyczne, jak i próby powiązania ich z rzeczywistością. Jak się wydaje, obfitość tych materiałów, a zwłaszcza ich treść, którą wyżej omówiliśmy, przesądza zasadność tezy, że wydarzenia w życiu politycznym Rzymu skłoniły Cyncerona do częściowej modyfikacji poglądu na strukturę państwa. Modyfikacja ta wypływa jednak zawsze z dążenia do utrwalenia podstawowych elementów struktury republikańskiej, co starał się Cynceron osiągnąć przez odpowiednie ukie-
runkowanie działalności Pompejusza, a następnie Cezara⁹⁵.

⁹³ E. Lepore, *Il princeps Ciceroniano e gli ideali politici della tarda repubblica*, Neapol 1956, s. 138 i n. Autor ten w sposób przekonywający podtrzymuje tezę o republikańskim obliczu naczelnika państwa, przy czym trafnie łączy teorię Cyncerona z jego praktyką polityczną. Dlatego też uwolnił się on od powabów przedstawienia jego teorii naczelnika państwa jako wizji wyłącznie etycznej, oderwanej od toczącej się aktualnie walki klasowej. Stanowisko to podziela F. de Martino, o.c., t. 3, s. 168, wskazuje on również, że nadzieje na zrekonstruowanie teorii naczelnika państwa w oparciu o filologiczne analizy użytych przez Cyncerona terminów i wyprowadzenie rozróżnienia między istotą władzy monarchicznej a aspiracjami Pompejusza i Cezara, jest błędne.

⁹⁴ F. de Martino, o.c., t. 3, s. 168; A. Ehrhardt, o.c., t. 1, s. 266 wskazuje, że Cynceron znajdował się i w tym wypadku pod przemożnym wpływem greckich ujęć teoretycznych.

⁹⁵ Ch. N. Cochrane, o.c., s. 69-70; W. Kornatowski, o.c., cz. 2, s. 100-101.

Chciał on przede wszystkim, by naczelnik wybierany był przez zgromadzenie ludowe, a więc organ immanentnie związany z republikańską strukturą państwa⁹⁶. Przez fakt wyboru urząd naczelnika państwa zostałby spojony z tradycyjnymi urządzeniami, wśród których brakowało organu koordynującego. Do podstawowych zadań naczelnika państwa zaliczył Cyceon troskę o zapewnienie szczęścia wszystkim obywatelom, doskonalenie ich postawy etycznej, umacnianie sprawiedliwości, rozwijanie zaufania przez uprzejmość w obejściu i przystępność⁹⁷. Obok tych wskazań, na które wyraźne piętno wywarły tendencje moralizatorskie Cyceona, umieszcza on zadanie umacniania potęgi militarnej i ekonomicznej państwa oraz ochronę własności prywatnej, która szczególnie silnie zagrożona była przez popularów.

W rzędzie czołowych zadań naczelnika państwa umieszcza Cyceon również podstawowy punkt własnego programu politycznego, a mianowicie dążenie do umocnienia zgody czołowych stanów (*concordia ordinum, communio omnium bonorum*). Z przytoczonego zastawienia wynika, że Cyceon chciał obciążyć naczelnika państwa wzbogaconym o pierwiastki etyczne programem jego partyjnych kolegów-optymatów. Z tych samych optymackich pobudek Cyceon zawsze kategorycznie przeciwstawia naczelnika państwa jedynowładcy. O ile bowiem pierwszy miał wzmocnić republikę, w której optymaci zapewnili sobie czołową rolę, drugi dążył do skupienia całej władzy w swoim ręku, godził więc w najżywotniejsze interesy arystokracji⁹⁸.

Kim więc był ów naczelnik państwa? Z formalno-prawnego punktu widzenia był on nowo ukształtowanym organem państwa, który miał stanąć na czele jego republikańskiej struktury organizacyjnej, miał być wybierany przez republikański organ – zgromadzenie ludowe i wykonywać swoje zadania zgodnie z republikańskim duchem. Był to więc organ, który odgrywając czołową rolę w państwie miał jednocześnie w możliwie najszerszym zakresie utrzymywać tradycyjne republikańskie urządzenia. Zakresem swoich uprawnień naczelnik państwa przypomina znaną w okresie republiki instytucję dyktatora, którego powoływał konsul na podstawie uchwał senatu. Dyktatora powoływano jednak wyłącznie w okresie szczególnie silnego zagrożenia państwa przez wroga zewnętrznego bądź też przez wewnętrzne walki, przy czym czasokres spr-

⁹⁶ *De virtutibus*, Antoni de la Sale 22. 7. 24.

⁹⁷ E. von Hippel w pracy: *Geschichte der Staatsphilosophie*, in Hauptkapi-teln, Meisenheim am Glan, t. 1, 1958, s. 206 wskazuje na kontynuację tych za-leceń Cyceona w pracach pisarzy chrześcijańskich Ambrożego, Augustyna, Alberta Wielkiego oraz św. Tomasza z Akwinu.

⁹⁸ Na konieczność uwzględniania klasowego podłoża rozważań Cyceona o na-czelniku państwa zwraca uwagę F. de Martino, o.c., t. 3, s. 168 (przyp. 142); E. Lepore, o.c., s. 138; W. Kornatowski, o.c., cz. 2, s. 100.

wowania tego urzędu ograniczony był do 6 miesięcy⁹⁹. Ograniczenia te nie dawały dyktatorowi możliwości utrwalenia swej władzy. Mimo licznych wzmianek o naczelniku państwa i przewijających się w korespondencji Arpinaty prób łączenia tych rozważań z konkretnymi postaciami rzymskiego życia politycznego, nie możemy stwierdzić, czy Ciceron traktował funkcję owego naczelnika jako dożywotnią, czy też chciał ją ograniczyć do okresu przeprowadzenia niezbędnych reform w państwie i umocnienia struktury republikańskiej. Jedynie z kontekstu, w którym powstawały dociekania Cicerona poświęcone naczelnikowi państwa wnosić można, że miał on spełniać przede wszystkim funkcję zbawcy ojczyzny, działającego w okresie kryzysu i zagrożenia¹⁰⁰.

Ciceron kreślił swój obraz naczelnika państwa w związku z konkretną sytuacją polityczną kraju, dlatego też szczególnie ostro zarysował te jego zadania, które jemu samemu, zwolennikowi republiki, wydawały się najistotniejsze¹⁰¹. Zapatrzony w stosunkowo wąskie cele własnej klasy, nie mógł jednak znaleźć dla swoich przymysłów właściwej perspektywy. Nie mógł więc zauważyć, że rozwijając ideę naczelnika państwa, który by harmonijnie współpracował z tradycyjnymi organami republikańskimi, kształtował ideologię tej postaci jednowładztwa, która miała wkrótce zapanować w Rzymie pod nazwą pryncypatu¹⁰².

⁹⁹ F. R. Cowell, *Cicero and the Roman Republic*, London 1948, s. 137; F. de Martino, o.c., t. 2, s. 230-234; N. A. Maszkin, *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1950, s. 171-172.

¹⁰⁰ A. Oltramare, *La réaction Cicéronienne et les débuts du principat*, Revue des études latines 1932, s. 12 i n. oraz J. Gage, *De César à Auguste*, Rev. historique 1936, s. 322 wprowadzają rozróżnienie: *princeps*, *moderator* — jako czynnik koordynujący w okresie mniej więcej normalnym i *conservator*, zbawca ojczyzny w okresie kryzysu. Choć rozróżnienie to wydaje się trafne, nie można zapominać, że obydwie wizje naczelnika państwa zrodziły się właśnie w okresie kryzysu struktury republikańskiej państwa rzymskiego oraz, że właśnie ciśnienie tego kryzysu skłoniło Cicerona do tego odstępstwa od tradycyjnego kształtu organów republikańskich.

¹⁰¹ Słuszne wydaje się więc ujęcie O. Seela, o.c., s. 231, który pisze: „Dahinter steht aber, hier wie immer, der Grundgedanke, der Diktator müsse, so wie es Sulla getan hatte, die Macht nach getanem Ordnungswerk wieder aus der Hand geben, also die alte Republik sofort Wiederherstellen”.

¹⁰² W. Kornatowski, o.c., cz. 2, s. 100 pisze: „Pisarz nasz nie zdawał sobie sprawy, że propagując ideę kierownika państwa o niezaprzeczalnym autorytecie, kierownika, który by miał w społeczeństwie zwolenników i nie rządził dogmatycznie, lecz dzielił władzę z senatem i zgromadzeniami ludowymi, nieświadomie kształtował ideologię tej odmiany jednowładztwa, która w niedalekiej przyszłości miała zapanować w Rzymie pod nazwą pryncypatu, a która była kontynuacją poczynań Cezara. Podobnie ocenia niezamierzone efekty wypowiedzi Cicerona A. Ehrhardt, o.c., s. 268 oraz Ch. Cochrane, o.c., s. 71, który pisze: „Nie może być wątpliwości, że daleki od przewidywania konkretnej rzeczywistości augustowskiego pryncypatu, uznałby ją zapewne za równie przykrą jak monarchię Juliusza” i dalej „Choć Cicero nie przewidział dzieła Augusta, August jednak

Już niektórzy spośród współczesnych Cycleronowi zwolenników republiki dostrzegali jego wahania, zwłaszcza w zakresie praktycznych posunięć politycznych. Znamienny jest list uczestnika spisku na życie Cezara Brutusa do Attyka, w którym omawiając stosunek Cyclerona do Oktawiana pisze: „Nasz Cycleron chwali się, że w todze pokoju prowadził wojnę z Antoniuszem. Cóż mi po tym, jeśli w nagrodę za pokonanie Antoniusza, kto inny chce wstąpić na jego miejsce? i jeśli ten, co wypełnił to zło, które, jeśli pozwolimy, jeszcze głębiej się zakorzeni i rozpleni? Czyż wszystko co czyni Cycleron nie jest dowodem, że nie tak bardzo lęka się panowania, jak takiego jak Antoniusz pana?”¹⁰³. W tym samym liście doda jeszcze: „Czyż nie jest głupim strach, gdy ktoś chcąc się od czegoś uchronić, co być może nie było nieuchronne, tak się strzeże, że sam dobrowolnie przyzywa i ściąga na siebie to, czego się obawiał? Zbytnio podobno lękamy się śmierci, wygnania, ubóstwa. Cycleron uważa to za największe nieszczęście, i byleby tylko znalazł takich, których zdołałby skłonić do przyjęcia swoich żądań, którzy by go szanowali i chwailili, nie brzydzi się niewolą zabarwioną pozorami honoru, jeśli tylko w ostatnim i najnędniejszym upodleniu może być jakiś honor. Choć Oktawian nazywa go ojcem, ze wszystkim się do niego zwraca, chwali go, dziękuje mu; prędzej czy później okaże się, że to wszystko jest fałszem”¹⁰⁴.

Tenże Brutus w bezpośrednim liście do Cyclerona wyrzuca mu ugodowość, sugeruje mu, że rezygnując z wolności układa się jedynie o warunki, „pod jakimi mielibyśmy pozostawać w niewoli”¹⁰⁵. Te daleko idące zarzuty nie zostałyby z pewnością wysunięte, gdyby Cycleron rzeczywiście nie wykazywał wahań, gdyby nie poszukiwał nowych dróg do odbudowy republiki, nawet przez wyposażenie odpowiedniej jednostki w nadzwyczajne uprawnienia. Chciał jednak być duchowym inspiratorem poczynañ owego naczelnika — łudził się, że dzięki bogatemu doświadczeniu i niewątpliwemu autorytetowi będzie mógł kierować jego działalność na republikańskie tory¹⁰⁶.

oglądał się na Cyclerona, znajdując w jego doktrynie niezbędne uzasadnienie swej władzy”. Tenże autor trafnie stwierdza, że idee Cyclerona dotyczące naczelnika państwa rozwinięte zostały przez Wergiliusza, przez co dał on ostatni składnik ideologii wieku augustowskiego.

¹⁰³ Brutus Ad Att. 25 (1. 17). 2 (tłum. J. Justyński).

¹⁰⁴ Ibidem 25. (1. 17). 4 - 5.

¹⁰⁵ Brutus Ad Cic. 24. (1. 16.).

¹⁰⁶ Początkowo odnosił Cycleron wrażenie, że bez poważniejszych trudności będzie mógł kierować poczynaniami Oktawiana, z czasem jednak dostrzega znaczne trudności. Wskazuje je w liście Ad Brut. 26 (1. 18) 3.

Janusz Justyński (Toruń)

MONARCHISME ET RÉPUBLICANISME DANS LA CONCEPTION
POLITIQUE DE CICÉRON

Résumé

Nous manquons jusqu'à présent d'une appréciation nettement établie des conceptions politiques du célèbre orateur. La difficulté provient avant tout des lacunes dans les sources servant de base à notre jugement critique, mais elle est due aussi à la nécessité de prendre en vue deux tendances dans l'activité de Cicéron. La première résulte des aspirations scientifiques de l'Arpinate qui désire approprier à la société romaine les conceptions grecques concernant l'état et le droit. La seconde se lie d'une manière immanente aux buts politiques visés par le grand orateur. La délimitation de ces deux domaines n'est pas chose facile, c'est pourquoi à tous ceux qui examinent la doctrine de Cicéron s'impose toujours la tâche de séparer ces parties de son oeuvre qui n'ont qu'une valeur théorique de celles qui, se liant à son activité politique, font voir ainsi ses opinions politiques personnelles. Dans l'interprétation de l'oeuvre de Cicéron *De republica*, ce sont surtout ses considérations générales sur le rôle du chef de l'état et son attitude personnelle à l'égard des personnages concrets de la vie politique de Rome, qui font naître le plus de doutes.

La réalité imposait à Cicéron la nécessité d'adopter une attitude envers les aspirations autocratiques, toujours croissantes et devenant une puissance politique, comme celles de Pompée, défenseur apparent de la république, et de César, son ennemi déclaré. L'auteur de cet article désire prouver, en prenant pour base une riche documentation de sources, surtout épistolographiques, et une analyse critique des travaux consacrés à ce sujet, que l'attitude de Cicéron envers les usurpations autocratiques était nettement hostile. C'est cette attitude du grand orateur envers la forme politique naissante qui doit nous servir de guide dans l'examen de ces parties conservées en fragments de son oeuvre *De Republica* qui, se rapportent aux problèmes mentionnés et qui éveillent tant de doutes et d'opinions divergentes. On doit y examiner avant tout ces passages, où Cicéron soumet à l'analyse la structure monarchique de l'état et la position de son chef. Qui devrait jouer ce rôle principal? L'auteur prétend que ce rôle devrait échoir à un nouvel organe de l'état, mis à la tête d'une organisation républicaine. Il serait élu également par un organe républicain une assemblée, et exercerait ses fonctions conformément à l'esprit républicain. Il constituerait donc un organe qui, tout en jouant dans l'état un rôle principal, tâcherait aussi, dans la mesure du possible, d'y maintenir l'organisation républicaine traditionnelle.